

J. K. Kozłowski, UWAGI O OSIĄGNIĘCIACH I PROBLEMATYCE BADAŃ PALEOLITYCZNYCH W POLSCE LUDOWEJ

I. Często spotykamy się z poglądem, wyrażanym nawet przez specjalistów z innych dziedzin archeologii, że względne ubóstwo naszych stanowisk paleolitycznych nie pozwala polskiej archeologii paleolitu rozwiązywać węzłowych problemów epoki kamienia w Europie. Nie ulega wątpliwości, że ilość stanowisk paleolitycznych (poza paleolitem schyłkowym) jest mniejsza niż we Francji, Czechosłowacji lub ZSRR; prawdopodobnie nigdy pod tym względem nie dorównamy tym krajom. Są jednak pewne okoliczności, decydujące o specyfice naszego terenu, które powodują, że części zagadnień o znaczeniu ogólnoeuropejskim nie można rozwiązywać bez znajomości paleolitu polskiego. Zwrócę tutaj uwagę na fakt, że niektóre nasze stanowiska paleolityczne, jako jedne z nielicznych na terenie Starego Świata, występują w bezpośredniej relacji z utworami wewnętrznnej strefy akumulacji lodowcowej lub strefy ekstraglacialnej zlodowaceń kontynentalnych¹. Znaczenie tego faktu jest jeszcze większe, jeśli przypomnimy, że na terenie Polski i w sąsiednim obszarze Czechosłowacji (Górny Śląsk—Śląsk Opawski) istnieje unikalna w Europie możliwość powiązania zlodowaceń kontynentalnych z alpejskimi poprzez wielki wododział europejski, za pośrednictwem dolin Beczwy, Morawy i Dunaju².

Równocześnie na naszym terenie istnieją jedne z największych w środkowej Europie złóż surowców krzemiennych, które odgrywały poważną rolę dla terenów znajdujących się wewnątrz łuku Karpat. Obszar Słowacji, Moraw, Czech, Węgier, i Austrii był zaopatrywany w całej epoce kamienia w surowce importowane bądź z terenu Polski, bądź z terenu Ukrainy. Ten fakt decydował o szczególnej roli, jaką odgrywały nasze ziemie w epoce kamienia³. Rolę tę w starszej epoce kamienia ograniczały jednak specyficzne warunki ekologiczne, panujące podczas maksimów nasilenia chłodnego klimatu, kiedy teren Polski znajdował się w zasięgu strefy ekstraglacialnej lub północnych części strefy peryglacialnej. Było to jednak czynnikiem wzmagającym u człowieka pierwotnego jego zdolności adaptacyjne, prowadziło tym samym do powstawania oryginalnych form kultury. Odkrycie w Nowej Hucie stanowiska paleolitycznego ze szczątkami ubitego na miejscu mamuta, w czystym lessie subarealnym, łącznie z kośćmi leminga obrożnego (*Dicrostonyx torquatus Pal.*), wskazuje na penetrację człowieka paleolitycznego na nasze ziemie w okresach nasilenia klimatu peryglacialnego⁴.

Pomimo tych sporadycznych wypadków penetracji grup ludności paleolitycznej na nasze ziemie w okresach nasilenia chłodnego klimatu bezspornym faktem jest, że osadnictwo paleolityczne nie miało charakteru ciągłego. Składało się ono z szeregu epizodów, mniej lub bardziej długotrwałych, będących wynikiem penetracji grup ludności z terenów zakarpaccich. Decydowało to o wielkim zróżnicowaniu

¹ J. K. Kozłowski, *Węzłowe problemy chronologii paleolitu w dolinie Odry i Cyny pod Raciborzem*, „Rocznik Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu. Archeologia”, t. 3: 1965, s. 5—38.

² J. Tyráček, *Nové názory na maximalní rozsírání kontinentálního zalednění v Moravské bránie*, „Přírodovědecký Časopis Slezský”, t. 22: 1961, tenże, *Jižní okraj kontinentálního zalednění a jeho napojení na původi Dunaje*, [w:] *Pracovní konference o geologii kvarteru Ostravska*, Opava 23—26 V 1961, Opava 1961, s. 15—18, i inne prace.

³ J. K. Kozłowski, *Zagadnienie górnopaleolitycznych pracowni krzemieniarskich*, „Prace Archeologiczne”, t. 8: 1966, s. 5—22.

⁴ J. K. Kozłowski, H. Kubiak, A. Welc, *Palaeolithic finds with Mammoth bones from Nowa Huta (Cracow, Poland)*, „Folia Quaternaria”, z. 35, 1970, s. 1—25.

paleolitycznego osadnictwa na terenie Polski, wyrażającym się często odrębnością przemysłową czy nawet kulturową prawie każdego z odkrytych stanowisk. Dotyczy to szczególnie górnego paleolitu, kiedy rytm zmian klimatycznych był przyśpieszony; obserwujemy wówczas bardzo silnie wyrażone zróżnicowanie kultur oryniakoidalnych⁵ oraz kultur z ostrzami tylcowymi⁶. Decydowało to z kolei, łącznie z eksportem surowców krzemienych, o bardzo rozległych powiązaniach polskiego paleolitu.

II. Śledząc rozwój archeologii paleolitu w Polsce Ludowej, można bez trudności wyróżnić dwa okresy: do roku 1955 i po roku 1955. Pierwszy okres, podsumowany na I Sesji Archeologicznej IHKM PAN, charakteryzował się istnieniem dwu odrębnych kierunków badawczych. Jeden z nich miał na celu wyłącznie określenie wieku zabytków paleolitycznych, programowo odcinając się od badań nad historią społeczeństw paleolitycznych. Kierunek ten w istocie rzeczy zbliżał się do ahistorycznej „prehistorii dyluwialnej” F. Wiegensa i innych badaczy niemieckich. Obok tego istniał kierunek badań zajmujący się historią rozwoju społeczeństw paleolitycznych na ziemiach polskich; niestety, był on mało aktywny w tym okresie. Wszystko to powodowało, że polska archeologia paleolitu znajdowała się na marginesie nauki światowej. Nie zmieniły tego faktu dwie prace przedstawione na kongresie sedimentologicznym w Bordeaux (1949)⁷ oraz na Kongresie Geologicznym w Algierze (1952)⁸. Prace te napisane były z pozycji pierwszego z wymienionych kierunków badawczych, a więc pozbawione treści historycznych. Z tych powodów nadal wyłącznym źródłem informacji o rozwoju społeczeństw paleolitycznych na terenie Polski była jedyna dostępna dla czytelnika zagranicznego praca L. Kozłowskiego, z 1922 r.

Jest rzeczą znaną, że mimo programowych założeń pierwszego z wyróżnionych kierunków badawczych nie zdołała archeologia paleolitu w tym okresie być pełnoprawnym partnerem w syntezie polskiego plejstocenu opracowywanej wówczas prawie wyłącznie na podstawie danych paleobotanicznych i litologiczno-stratygraficznych. W innych krajach Europy, np. we Francji i we Włoszech, archeologia paleolitu odgrywała zawsze rolę dyscypliny „wiodącej” w syntezie plejstocenu tych krajów.

Drugi etap rozwoju badań cechowało zjednoczenie wysiłków badawczych i integracja szeregu nauk wokół archeologii paleolitu, zmierzająca do syntezy stratygrafii plejstocenu i rekonstrukcji warunków bytu człowieka paleolitycznego na naszych ziemiach. Dalszą cechą tego okresu było postawienie na pierwszym planie zadań historycznych — badań nad rozwojem społeczeństw paleolitycznych zamieszkujących nasze ziemie w starszej epoce kamienia. Te właśnie cechy zadecydowały, moim zdaniem, o sukcesach badań paleolitycznych w ostatnim piętnastoleciu. Powstały wówczas poważne prace syntetyczne i monograficzne oraz zostały utworzone zespoły badawcze złożone z przedstawicieli wielu dyscyplin, które przygotowały monografie ważniejszych stanowisk paleolitycznych przebadanych w tym okresie. Dzięki temu po raz pierwszy profile wielowarstwowych stanowisk paleolitycznych,

⁵ J. K. Kozłowski, *Uwagi o przemysłach oryniackich w Polsce* „Folia Quaternaria”, z. 24, 1966, s. 1—37.

⁶ J. K. Kozłowski, *Remarques sur les industries à pointes à dos du Paléolithique supérieur en Pologne*, „Revista da Faculdade de Letras de Lisboa”, t. 3: 1966, z. 10, s. 1—10.

⁷ L. Sawicki, *Les conditions climatiques de l'accumulation du loess supérieur*, (odbitka z „Sédimentation et Quaternaire”), Bordeaux 1949.

⁸ Por. L. Sawicki, *Stan badań nad wiekiem człowieka kopalnego w Polsce*, „Acta Geologica Polonica”, t. 3: 1953 z. 1, s. 173.

badanych przede wszystkim przez prof. dr. W. Chmielewskiego (w Witowie⁹ i Jaskini Nietoperzowej¹⁰) stały się reperami stratygraficznymi polskiego plejstocenu górnego.

III. Coraz częściej słyzy się pogląd, wyrażany przez badaczy z różnych krajów, o istnieniu polskiej szkoły badań paleolitycznych. Co decyduje o odrębności polskich badań nad paleolitem? Wydaje się, że przede wszystkim specyficzne podejście do inwentarzy kamiennych, wyrażające się priorytetem kryteriów technicznych, postawieniem w centrum zainteresowań historii pierwotnej technologii. Pozwoliło to na nakreślenie rozwoju najbardziej istotnych cech procesu produkcyjnego, który jest najważniejszym elementem decydującym o całokształcie stosunków ekonomicznych, społecznych i ideologicznych. U źródeł tych założeń polskich badań paleolitycznych stoją prace S. Krukowskiego. Dalszą cechą wyróżniającą polskie badania paleolityczne jest rozwinięcie metodyki badań terenowych zmierzających do wykrywania czystych, jednoprzemysłowych inwentarzy, przede wszystkim w stanowiskach wydmych i jaskiniowych. Pozwoliło to na znacznie precyzyjniejsze przesłedzenie różnicowania kulturowego, przede wszystkim w późnym plejstocenie. Trzecią wreszcie cechą polskich badań paleolitycznych jest dążenie do wypracowania własnych założeń teoretycznych w zakresie ewolucji i dyferencjacji kultur paleolitycznych. Dążenie to zapoczątkował S. Krukowski¹¹, a najpełniejszy jego wyraz dał ostatnio R. Schild¹². Założenia teoretyczne wypracowane przez tych badaczy różnią się od schematycznego ewolucjonizmu P. P. Jefimienki, polifiletizmu H. Breuila i „kulturowego historyzmu” H. Obermaiera, zbliżając się najbardziej do policentrycznego, „krzewiastego” ewolucjonizmu postępowej szkoły francuskiej R. Vaufreya i F. Bordesa.

Te trzy cechy, jak się wydaje, uzasadniają dostatecznie pogląd o specyfice metodycznej i metodologicznej polskich badaczy paleolitycznych. Pomimo istnienia pewnych rozbieżności w poglądach i terminologii stosowanej przez poszczególnych badaczy w decydujących, fundamentalnych problemach metodycznych i metodologicznych panuje zasadnicza zbieżność stanowisk przeważającej większości badaczy.

IV. Poważne osiągnięcia archeologii paleolitu w Polsce Ludowej nie mogą nam przysłaniać braków i niedostatków w poznaniu najdawniejszej przeszłości naszych ziem. Wręcz przeciwnie, nakładają na nas obowiązek równomiernego przebadania wszystkich odcinków paleolitu. Na wiele problemów wymagających intensyfikacji badań zwrócili uwagę w swym referacie prof. dr W. Chmielewski i doc. dr R. Schild. Ze swej strony chciałbym dorzucić jeszcze kilka aspektów problematyki paleolitu, niedostatecznie rozpoznanych w minionym dwudziestopięcioletniu.

Przede wszystkim uderza nierównomierne przebadanie terenu Polski. Oczywiście wykrycie stanowisk paleolitycznych poprzedzających schyłek plejstocenu na Niżu jest ogromnie utrudnione i nigdy tego terenu nie będzie można porównywać z Polską południową. Interesujące jest jednak występowanie stanowisk środkowo-paleolitycznych, które przekroczyły znacznie dotychczasowy zasięg osadnictwa mu-

⁹ W. Chmielewski, *Civilisation épipaléolithique en Pologne centrale*, Łódź 1961; M. Chmielewska, W. Chmielewski, *Stratigraphie et chronologie de la dune de Witów, distr. de Łęczycza*, „Biuletyn Peryglacjalny”, t. 8: 1960.

¹⁰ W. Chmielewski, K. Kowalski, M. Reymanówna, *Jerzmanowice. Guide Book of Excursion from the Baltic to the Tatras*, part II, vol. 2, [w:] VI INQUA Congress, Łódź 1961.

¹¹ S. Krukowski, *Paleolit*, [w:] *Prehistoria ziem polskich (Encyklopedia Polska PAU)*, Kraków 1939, s. 76.

¹² R. Schild, *Remarques sur les principes de la systematique culturelle du Paléolithique (surtout du Paléolithique final)*, „Archaeologia Polona”, t. 8: 1966, s. 67—81.

sterskiego ku północy (Skarutki, Lipnik, jaskinia Raj i in.). Monografia jaskini Raj jest obecnie w przygotowaniu; bardzo ważne jest opublikowanie materiałów z Lipnika.

Podkreślić należy, że teren południowej Polski jest też nierównomiernie przebadany. Szczególną uwagę zwrócić należy na tereny lessów miechowsko-sandomierskich, gdzie dopiero niedawno wykryto pierwsze ślady paleolitu lessowego (Zębocin, Poborowice, Winiary, Samborzec i in.) oraz lessów lubelskich, gdzie prawie zupełnie brak znanych śladów paleolitu¹³. Także większą uwagę należałoby zwrócić na teren Dolnego Śląska. Nawet obszar Wyżyny Krakowsko-Wieluńskiej jest jeszcze nierównomiernie przebadany. Wymagają ponownego rozpoznania jaskinie mnikowskie oraz jaskinie okolic Przegini i Chrzanowa. Ważnym osiągnięciem dotychczasowych badań, wymagającym kontynuacji, było skoncentrowanie wysiłków badawczych na wybranych mikroregionach, np. Wzgórze Bronisławy, Dolina Saspowska, przełom Wisły pod Tyńcem. Badania te przyniosły poważne rezultaty, będące przedmiotem szeregu publikacji ogłoszonych bądź obecnie przygotowywanych do druku.

Przegląd chronologiczny paleolitu polskiego uwidacznia także pewne odcinki niedostatecznie przebadane. Podkreślany w referacie prof. dr. W. Chmielewskiego i doc. dr. R. Schilda problem początków kultury ludzkiej na naszych ziemiach nabiera szczególnego aspektu w kontekście odkryć dokonanych ostatnio na terenie Czechosłowacji, gdzie wykryto zabytki z okresu wczesnego lub początku środkowego plejstocenu (Stranska Skala, Přezletice)¹⁴. Odkrycia te skłaniają do pilnej obserwacji stanowisk wczesnoplejstocenijskiej fauny, dość licznych na terenie Wyżyny Krakowsko-Wieluńskiej.

Zastanawiający jest brak stanowisk z interglacjału eemskiego, szczególnie na lessach. Skłania to do rewizji chronologii lessów wczesnowürmskich. Zastanawia na tym tle bogate osadnictwo środkowopaleolityczne z wczesnowürmskich interstadiałów. Niestety czołowe stanowiska otwarte tego okresu pozostają nadal nie opublikowane (Kraków-Zwierzyniec, Piekary). Poznanie zróżnicowania kulturowego w środkowym paleolicie na naszych terenach wymaga ponadto rozwinięcia studiów typologiczno-statystycznych nad zespołami dawniej uzyskanymi (np. jaskinia Okienik, Jaskinia Ciemna). Warunkiem do tego winno być wypracowanie jednolitych kryteriów klasyfikacji materiałów środkowopaleolitycznych dostosowanych do specyfiki terenu centralnej Europy. Wydaje się, że archeologia polska mogłaby wystąpić z taką inicjatywą w skali międzynarodowej.

Do ważnych, nie tylko dla archeologii, zagadnień należy podział środkowego Würmu — okresu, w którym nastąpiło ostateczne ukształtowanie kultury człowieka współczesnego (*Homo sapiens*). Badania stanowisk archeologicznych wskazują na znacznie większy rozmiar oscylacji klimatycznych środkowego Würmu, niż zakładały dotychczasowe badania polskich paleobotaników. Wskazuje to na potrzebę podjęcia szerszych badań zmierzających do ustalenia warunków ekologicznych panujących pomiędzy XL i XX tysiącleciem p.n.e. na naszych ziemiach. Ważny bardzo będzie większy udział paleopedologów w rozwiązaniu tego problemu¹⁵.

Stosunkowo najwięcej uwagi poświęcono w ostatnim okresie badaniom górno-

¹³ J. K. Kozłowski, *Paleolit na terenach pomiędzy Wyżyną Krakowsko-Częstochowską i Lubelską*, „Rocznik Świętokrzyski” (w druku).

¹⁴ K. Valoch, *Das Paläolithikum in der Tschechoslovakei*, „Quaternary in Czechoslovakia”, Praha 1969, s. 69 i n.

¹⁵ W. Chmielewski, *Influence exercée par le milieu périglaciaire sur l'habitat au Pléistocène supérieur de Pologne*, „Biuletyn Peryglacialny”, t. 20: 1969, s. 9—27; J. K. Kozłowski, *Les problèmes de la géochronologie du Paléolithique supérieur en Pologne*, „Quaternaria”, t. 11: 1970.

paleolitycznych kultur z ostrzami liściowatymi. Podstawowe znaczenie dla archeologii europejskiej miało wyodrębnienie kultury jerzmanowickiej, zaprezentowanej w fundamentalnej monografii W. Chmielewskiego¹⁶. Niestety, nadal nie został wyjaśniony stosunek stanowisk kultury jerzmanowickiej do stanowisk otwartych, szczególnie lessowych. Na ten aspekt należy zwrócić szczególną uwagę, publikując materiały z Krakowa-Zwierzyńca i wznowiając badania na tym stanowisku, jak również na innych stanowiskach lessowych z ostrzami liściowatymi w okolicach Krakowa.

Ostatnie badania prowadzone w Piekarach poświadczają ostatecznie długotrwałe przetrwanie tradycji oryńskich na ziemiach polskich, nawet do ostatniego minimum klimatycznego Würmu. Potwierdza to sugestie autora tych uwag, przedstawione na podstawie obserwacji z terenu Śląska Górnego, a jednocześnie skłania do rewizji pewnych schematów rozwoju kultur „oryniakoidalnych” w Europie środkowej. Podkreślić trzeba, że ślady późnych kultur „oryniakoidalnych” charakteryzują się wysokim wskaźnikiem ryłców i mają na naszym terenie prawie zawsze charakter pracowniany. Potwierdziło to, łącznie z wykryciem w Wołowicach wielopoziołego stanowiska pracownianego, górnopaleolityczne początki „podfacjesu pracownianego”, kwestionowane niekiedy przez niektórych badaczy zagranicznych¹⁷. Jednocześnie wskazuje to na potrzebę podjęcia szerokich, kompleksowych badań górnopaleolitycznych pracowni krzemieniarskich w okolicach Krakowa oraz opracowania, wzorem propozycji przedstawionych dla paleolitu schyłkowego przez R. Schilda, ścisłych kryteriów klasyfikacji materiałów pracownianych górnopaleolitycznych¹⁸.

Jeszcze przed kilku laty prawie zupełnie nie były znane na ziemiach polskich stanowiska późnej fazy górnego paleolitu, odpowiadające interstadiałowi Paudorf i ostatniej części Würmu. Badania stanowisk w Krakowie (ul. Spadzista¹⁹) oraz w Wójcicach²⁰ wykazały, że w okresie tym istniały na terenie Polski bogate i zróżnicowane kultury górnopaleolityczne z ostrzami tylcowymi. Prześledzenie tych kultur w relacji z zakarpackim Południem oraz dorzeczem Dniestru to zadanie, którego realizacji oczekują badacze całej środkowowschodniej Europy.

Nie będę tutaj powtarzał bogatej problematyki schyłkowego paleolitu, w zakresie którego uzyskano chyba najpoważniejsze osiągnięcia. Ich ocena została dokonana kilkakrotnie w literaturze przedmiotu ostatnich lat przez R. Schilda.

V. Za wielkim rozwojem badań paleolitycznych i kadry badaczy tego okresu nie nadążał, niestety, rozwój bazy technicznej. Nie zdołano podjąć na szerszą skalę badań traseologicznych, które ogromnie mogą rozszerzyć problematykę naszych studiów nad narzędziami kamiennymi. Bardzo dotkliwy jest nadal brak własnych analiz radiowęglowych i innych metod izotopowych. Trudności istnieją nawet w zakresie badań antrakotomicznych, które są „wąskim gardłem” polskiej paleobotaniki. W bardzo małym stopniu rozwinięto nowoczesne badania paleopedologiczne i archeomagnetyczne. Nie zdołano też podjąć pełnego, kompleksowego opracowania

¹⁶ W. Chmielewski, *Civilisation de Jerzmanowice*, Warszawa—Wrocław—Kraków 1961, *passim*.

¹⁷ A. Dagnan, J. K. Kozłowski, *Badania wykopaliskowe na stanowisku 2. w Wołowicach, pow. Kraków*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 21: 1969, s. 21—24.

¹⁸ R. Schild, *Próba ustalenia listy form związanych z procesem przygotowania obłupni i rdzeniowaniem w cyklu mazowszańskim*, [w:] III. Sympozjum Paleolityczne, Kraków 1969 z. 2, s. 3—15.

¹⁹ J. K. Kozłowski, H. Kubiak, E. Sachse-Kozłowska, *Pierwsza górnopaleolityczna budowla mieszkalna odkryta na stanowisku Kraków—ul. Spadzista (B)*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 23: 1971.

²⁰ B. Ginter, *Stanowisko paleolityczne w Wójcicach*, „Materiały Archeologiczne”, t. 7: 1966, s. 59—70.

surowców kamiennych. Ta ostatnia sprawa mogłaby znaleźć oparcie w wysiłkach podejmowanych w tym kierunku przez Unię Nauk Pre- i Protohistorycznych.

W końcu zwrócić należy uwagę, że kształcenie specjalistów w zakresie archeologii prahistorycznej jest w Polsce utrudnione z braku odpowiednich podręczników. Częściowo wypełniły tę lukę „Materiały do prahistorii ziem polskich” oraz ostatnio ogłoszony podręcznik technik i typologii narzędzi kamiennych²¹. Niestety, nadal istnieje potrzeba przygotowania polskiego podręcznika powszechnej archeologii epoki kamienia.

J. Kowalczyk, GŁÓWNE PROBLEMY POLAKIEGO NEOLITU

Opisujemy niniejsze słowne konto nie o to — jak się wydaje — na niniejszym problemie dotychczas napisano badań nad neolitem, jak też i elementy samej epoki.

Naszymy zainteresowany wysiłek naukowy przyniósł również w zakresie badań nad neolitem pewne osiągnięcia.

Kadra naukowa. Największym osiągnięciem 20-letnia dotychczasowa historia jest wzrost liczby badaczy naukowej służącej do problematyki neolitycznej. Jest to możliwe dzięki w szczególności, powstaniu specjalistycznego ośrodka, który kształcił i rozwijał naukowe prace nad neolitem. Na tym terenie badano szerokie spektrum zagadnień naukowych z dziedziny archeologicznej, który by doprowadził go w sposób całkowity do wypracowania neolitu. Fakt ten oraz osiągnięcia naukowe w badaniach neolitu i archeologii sprawiły, że nie powstała odpowiednia literatura neolitu i archeologii w szczególności, która mogłaby się kierować do szerszego kręgu naukowców.

Zagadnienia metodologiczne. J. Zacharek w czasie niedawnej dyskusji poświęcił szczególne miejsce „tych dalszym postępowaniu w archeologii neolitu w większym stopniu od porównania nowych badań, czy też od neolitu w zakresie metodologii”. Wyraża on, że jest to pytanie istotne i istotnie na nie odpowiedzieć. Wskazuje również, że jest to pytanie istotne i istotnie na nie odpowiedzieć. Wskazuje również, że jest to pytanie istotne i istotnie na nie odpowiedzieć. Wskazuje również, że jest to pytanie istotne i istotnie na nie odpowiedzieć.

Jest to pytanie istotne, że wszelki postęp badawczy w tym zakresie w ostatnim czasie, a zwłaszcza ten, który jest to pytanie istotne i istotnie na nie odpowiedzieć. Wskazuje również, że jest to pytanie istotne i istotnie na nie odpowiedzieć. Wskazuje również, że jest to pytanie istotne i istotnie na nie odpowiedzieć.

Archeologia jako nauka historyczna. Wskazuje również, że jest to pytanie istotne i istotnie na nie odpowiedzieć. Wskazuje również, że jest to pytanie istotne i istotnie na nie odpowiedzieć. Wskazuje również, że jest to pytanie istotne i istotnie na nie odpowiedzieć.

Uważa się, że wszelki postęp badawczy w tym zakresie w ostatnim czasie, a zwłaszcza ten, który jest to pytanie istotne i istotnie na nie odpowiedzieć. Wskazuje również, że jest to pytanie istotne i istotnie na nie odpowiedzieć.

²¹ B. Ginter, J. K. Kozłowski, *Technika obróbki i typologia wyrobów kamiennych paleolitu i mezolitu*, Kraków 1969, *passim*.